Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Nr. 146. Lwów, Czwartek dnia 23. Czerwca 1921. **Rok XXXIX.**

PRENUMERATA:
Miesięcznie we Lwowie 160 Mk., z dostawą do domu 170 Mk., z przesyłką w Polsce 175 Mk., w innych państwach 210 Mk. — Za zmianę adresu dopłaca się 5 marek.

Cena numeru 8 Mk.

Konto czekowe P. K. O. 140.561.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty pocztowej.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano

Redakcja przy ulicy Ossolińskich l. 15. **Administracja** przy ulicy Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje wyłącznie między godziną 4—5. Biura Administracji otwarte codziennie od godz. 6. rano do 1. w południe i od godz. 3 do 6. wieczór. — Adres dla telegr.: „Kurjer", Lwów. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19. **W Warszawie** prenumeratę przyjmują i pojedyncze egzemplarze sprzedają: Biuro dzienników „Promień", ul. Widok 19, oraz Admin. „Gazety Lud." ul. Świętokrzyska 17.

Nakładem Spółki wydawniczej „Kurjera Lwowskiego". Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Unger i Petruszewicz.

Południowy nasz sąsiad zakarpacki, naród słowacki, ciężką przeżywa tragedję. Gdy się pozna ten kraj piękny, jego kulturalnych, prostych i uczciwych mieszkańców, w których wrodzona dobroć, szczerość i nuta w usposobieniu, to łagodnie wesoła, to smętna, składają się na bliską nam, ujmującą całość; gdy zetkniemy się z patrjotami słowackimi, którzy — jak ongi polska emigracja — z niezłomną wiarą i wolą, walczą na obczyźnie o los swej ziemi, zgodny z wolą jej mieszkańców — i gdy się do tego przyda względy natury politycznej, to trudno oprzeć się poczuciu głębokiej sympatji dla tego tak nam bliskiego narodu, to niepolitycznem się wyda, uczucie to w sobie tłumić — a wolę — dziś podziemną lub wygnaną — walczącego o wolność ludu lekceważyć.

Stał się naród słowacki — objaw to niesłychanie ciekawy — ofiarą celowej i na daleka metę obliczonej propagandy Czechów, którzy jeszcze za austrjackich czasów umieli sprytnie narzucić się uciskanemu przez Węgrów narodowi na opiekunów, oddziałać swą kulturą, opieką nad prześladowanymi przywódcami, jak Hlinka. Akcja ta — czy bylibyśmy w stanie przy najbardziej sprzyjających warunkach zdobyć się na podobną — wydała nieoczekiwane, świetne dla Czechów rezultaty. Słowaczyzna, nie pytana o zdanie, przyłączona została do Czech. Zadekretowanem zostało założenie terminu, państwa i narodu czesko-słowackiego. Z tą chwilą jednak wątłe nici przyjaźni czesko-słowackiej zostały zerwane.

Absurdalne położenie geograficzne, złamane przyrzeczenie autonomji, ekonomiczny wyzysk, polityczny ucisk, przeciwieństwo charakterów narodowych: łagodnych, religijnych Słowaków i brutalnych wolnomyślnych Czechów, dawne, odzywające się jeszcze gdzieniegdzie sympatje węgierskie i młode a mocne niepodległościowe dążenia —wszystko to uczyniło ze Słowaczyzny kraj podminowany niezadowoleniem, tęskniący do wyzwolenia się od czeskiego jarzma, stworzyło ruch, dążący do zapewnienia Słowaczyźnie prawa do stanowienia o sobie. Ruch ten dzieli się na dwa kierunki: jeden to kierunek niepodległościowy, z nadzieją i najwyższą sympatją zwracający się do Polski i pragnący o nią oprzeć państwo słowackie. Wyrazem jego jest potężne stronnictwo ludowe słowackie z ks. Hlinką na czele, które na razie w sejmie czeskim wysuwa postulat autonomji, a na emigracji ma swoich przedstawicieli w osobach ks. Jehliczki, red. Ungera i i. Kierunek drugi, to madiarofile z Dworczakiem, ks. Margorinem i i.

Ogłoszoną została — jak wiadomo — proklamacja niepodległego państwa słowackiego i utworzenie się jego rządu z ks. Jehliczką, a w jego nieobecności z p. Ungerem, b. sekretarzem stronnictwa ludowego, na czele. Fakt ten nastąpił zgoła bez porozumienia z rządem polskim. Każdy zdrowy na umyśle zdaje sobie z tego sprawę, że Polska w dobie ciężkich politycznych zawikłań nie będzie utrudniała sobie sytuacji nowym konfliktem, a rząd polski daleki jest od popierania słowackiego ruchu. I to stwierdzenie z punktu wi-

Tradycje Upity zmartwychwstały.

P. Dubanowicz wywołuje przesilenie. Ostrzeżenie prem. Witosa. Nar. Zj. lud. występuje z rządu. Dymisja pp. Skulskiego i Dąbrowskiego. P. Stoiński ministrem aprowizacji.

Warszawa. (Tel. wl.) (G.)

W ubiegły czwartek prezes Zw. Lud. Nar. poseł Dubanowicz zwrócił się do prez. ministrów Witosa z oświadczeniem, w którem żąda rozszerzenia podstaw, na których opierałby się gabinet, przyczem rozszerzenie to miałoby iść w kierunku powołania do gabinetu **elementów prawicowych.**

Oświadczenie p. Dubanowicza zakończone było żądaniem dania odpowiedzi do wtorku d. 21. bm.

Czyniąc zadość prośbie Zj. Lud. Nar. prez. Witos nadesłał do posła Dubanowicza list treści następującej:

Warszawa, dnia 21. czerwca 1921.

Szanowny Panie Prezesie!

W odpowiedzi na przysłaną mi przez Pana Prezesa uchwałę klubu N. Z. L. domagającą się stanowczej odpowiedzi pisemnej do wtorku, mam zaszczyt zakomunikować, co następuje:

Uważając żądanie obecnego rządu za spełnione, zaproponowałem mu sam przed miesiącem ustąpienie, pozostawiając stronnictwom sejmowym kilkudniowy czas na utworzenie nowego rządu. Ze swej strony na konferencji przedstawicieli położyłem nacisk na potrzebę stworzenia **gabinetu koalicyjnego.** Większość stronnictw sejmowych, do których należał i N. Z. L., osobną uchwałą

polecił mi utworzenie rządu.

Uwzględniając ciężkie położenie państwa zastosowałem się do tej uchwały i podjąłem się tego zadania. Platformą, na której miał się tworzyć rząd została zaakceptowaną dnia 24. maja br. przez stronnictwa mające tworzyć większość, a więc i **przez klub N. Z. L.** Usiłowania moje napotkały na trudności, wobec ingerowania stronnictw przy obsadzeniu poszczególnych tek i często niemożliwych do pogodzenia rozbieżności poglądów i interesów tych stronnictw. Dobiegające do końca

układy zostały zerwane przez posła Czerniewskiego.

Wniesionej przezemnie dymisji dnia 27. maja br. nie przyjął pan Naczelnik Państwa na skutek uchwały klubów, do których klub N. Z. L. także należał i na skutek interwencji p. Marszałka Sejmu. Wobec takiego obrotu sprawy **pozostałem na stanowisku** i doradzałem moim kolegom w gabinecie to samo uczynić.

Gdy Rada Ministrów postanowiła nie podtrzymywać swojej dymisji, przystąpiłem **do uzupełnienia gabinetu.** Jedyną teką, która miała być obsadzoną w porozumieniu ze stronnictwami, była **teka ministra spraw zagranicznych.** P. Skirmunt został zamianowany w porozumieniu z p. prezesem dokonanem za pośrednictwem p. min. Skulskiego. I **właśnie w tym czasie kilka stronnictw sejmowych, wśród nich i N. Z. L.** podjęło powtórnie dyskretne wprawdzie, niemniej jednak znane zabiegi

o utworzenie gabinetu opartego na zupełnie innej podstawie.

Zabiegi te — o ile mi wiadomo — nie doprowadziły do skutku, wywołując jedynie **atmosferę przesileniową,** która poza innymi ujemnymi skutkami, **utrudniła mi uzupełnienie gabinetu a gabinetowi wytężoną pracę, jakiej wymagały stosunki.** Dziś, gdy rząd jest skompletowany, uchwała N. Z. L. żąda niczego innego, jak

otwarcia ponownie przesilenia gabinetowego

bez widoków szybkiego i pomyślnego załatwienia, jak uczą dotychczasowe doświadczenia i ostatnie także doświadczenie zrobione przez p. Prezesa. Na wszczynanie w tym czasie długotrwałych i może bezowocnych układów między stronnictwami nie pozwala mi poczucie odpowiedzialności wobec państwa, jakkolwiek w zasadzie nie neguję korzyści płynących z rozszerzenia podstaw rządu, któremu dałem wyraz wysuwając już przed miesiącem potrzebę koalicyjności. Zdaję sobie sprawę, że mimo to stan **przesilenia może zaistnieć, jeżeli N. Z. L. zechce wyciągnąć konsekwencje, które zapowiada w swojej uchwale. Wtedy jednak odpowiedzialność za nie będzie wyraźnie umiejscówiona.**

Łączę wyrazy poważania **Witos.**

Rezultatem tego listu była decyzja Zj. Lud. Nar. **wycofania swych przedstawicieli z rządu.**

Zgodnie z tą uchwałą **min. spr. wewnętrz Skulski oraz podsekr. stanu Dąbrowski zgłosili swe dymisje** do rąk prez. Witosa.

O godz. 6 wieczorem Klub Zj. Lud. Nar. zebrał się na naradę, której celem jest określenie swojego stanowiska wobec rządu.

Stanowisko to ma znaleść swój wyraz w deklaracji, która — o ile nam wiadomo — będzie mówiła **o przejściu Zj. Lud. Nar. do opozycji.**

W kołach politycznych i sejmowych panuje przekonanie, że decyzja Zj. Lud. Nar. przyczyni się tylko do oczyszczenia atmosfery, **a nie osłabienia pozycji rządu.**

Dla dopełnienia dodać należy, że prez. Witos podpisał dzisiaj **nominację p. Stoińskiego na kierownika min. aprowizacji.** Nominacja ta odesłana już jest do kancelarji Naczelnika Państwa.

Co do obsady min. spraw wewnętrznych — jak mówią w kołach zbliżonych do rządu — kierownictwo tego ministerjum będzie powierzone na razie jednemu z wiceministrów.

P. SOBOLEWSKI MINISTREM SPRAWIEDLIWOŚCI.

Warszawa. (PAT.) „Monitor Polski" z dnia 21. bm. zamieszcza dekrety Naczelnika Państwa:

1) Zwalniający ministra sprawiedliwości p. Stanisława Nowodworskiego z zajmowanego urzędu na skutek złożonego podania o dymisję;

2) mianujący sędziego sądu apelacyjnego w Warszawie p. Stanisława Sobolewskiego ministrem sprawiedliwości.

dzenie lojalności politycznej, najzupełniej wystarczy.

Jednakowoż z własnej pilności posunięto się dalej. Pojawiły się rozmaitej wagi i charakteru opinie, wyrażające nietylko desinteressement polskie w tej sprawie, ale kwalifikujące ujemnie krok niepodległościowców słowackich. Polska opinja polityczna bywa nieraz histeryczna — po napadzie cieszyńskim nienawistne ataki, dziś akty kokieterji i zbyt daleko posuniętej usłużności.

Akcja taka niezgodna jest z tradycyjnym wolnościowym charakterem polityki polskiej. Wolno nam z sympatją śledzić ruch wyzwoleńczy słowacki — i gdy go nie popieramy czynnie, to nikt nam z tego powodu nie może czynić wyrzutu. Dla pozyskania niepewnego sąsiada nie mamy powodu zrażać do siebie prawdziwych przyjaciół, gdyż przyjaźń taka to cenny kapitał polityczny.

Nie drogą przymilania się za darmo nawiązuje się nowe stosunki polityczne. Czesi w niemniejszym stopniu, jak my zainteresowani są w nawiązaniu węzłów naprawdę sąsiedzkich stosunków. Wisi nad nimi groźba odradzających się Niemiec, niebezpiecznym jest ruch wszechniemiecki w Austrji, a wewnętrzne trudności każą dobrze żyć z sąsiadami. Cóż mimo to czynią Czesi?

Faktem powszechnie wiadomym jest ich sukurs dla Petruszewicza, mieszanie się bezczelne do sprawy wschodniej Małopolski, która ich nic nie obchodzi, finansowanie wrogiej nam agitacji emigracji ukraińskiej, istnienie poselstwa ukr. w Pradze pełnienie służby przez żołnierzy ukr. na emigracji. Czesi radziby byli szerzyć zamęt w granicach naszego państwa.

W sprawie słowackiej nie mamy sobie nic do wyrzucenia i nie mamy się powodu tłomaczyć. Jest natomiast rzeczą niezbędną, by rząd nasz zwrócił się do rządu praskiego z energicznem zapytaniem i przedstawieniem w sprawie akcji czesko-ukraińskiej. My — o ile o Ungera idzie — mamy czyste sumienie, Czesi natomiast wiele nabroili na spółkę z Petruszewiczem. Nie nam więc bić się w piersi i odrzekać — lecz Czechom.

W. J.

—oo—

Odwrót bolszewizmu na całej linji.

Gazety duńskie przynoszą senzacyjną wiadomość, że Lenin wobec przywódców bolszewickich miał wyrazić, że system sowiecki nie jest w stanie wydobyć przemysłu rosyjskiego z anarchji i że konieczną jest pomoc ententy. Ponieważ jednak ententa domaga się zwołania konstytuanty, przeto Rosja dzisiejsza jest zmuszoną poddać się temu żądaniu i rozpisać wybory.

Mowa Lenina wywołała nadzwyczajne poruszenie wśród słuchaczy, a nawet wrzawę. Po uspokojeniu się miał Lenin wezwać radykalnych komisarzy, a między nimi i Trockiego, by oddali władzę. Podobno Trocki i Dzierzyński nie biorą już udziału w rządzie.

Wiadomość tę należy przyjąć z rezerwą, gdyż zwołanie konstytuanty byłoby ciosem śmiertelnym, wymierzonym w samo serce komunizmu. Nie ulega bowiem najmniejszej wątpliwości, że przyszła większość konstytuanty rosyjskiej byłaby dla komunistów jak najbardziej wrogo usposobiona.

—oo—

Exposé min. skarbu Steczkowskiego.

Spadek marki polskiej przemijający.

Warszawa. (Tel. wł.). (G). Na dzisiejszym konwencie seniorów min. skarbu Steczkowski zdał relację z sytuacji finansowej państwa.

Minister uważa, że **spadek marki polskiej jest przemijający.**

Należy doprowadzić do równowagi budżetowej w dochodach i wydatkach, a wtedy pokaże się, że niedobór powstaje z wydatków inwestycyjnych, które zresztą jednocześnie stanowią majątek państwa.

Jeżeli rząd, sejm i społeczeństwo działać będą, mając to na względzie, to **już w roku przyszłym osiągniemy budżet normalny, który wzbudzi zaufanie do naszej gospodarki finansowej.**

Podstawą tego budżetu musi być odpowiednia polityka zagraniczna, oraz redukcja wkładów militarnych.

Minister wyraził przekonanie, że uda mu się tegoroczny deficyt pokryć, a nawet zmniejszyć ilość banknotów w PKKP. — Dochody państwa rosną z miesiąca na miesiąc, ale mimo to potrzebna jest pożyczka wewnętrzna i zagraniczna.

Z cyfr podanych przez ministra zasługują na uwagę dodatkowe zestawienia wydatków pokrytych dochodami w różnych państwach europejskich i w Polsce. A więc: **Niemcy pokrywają 33 proc. wydatków, Francja 32 proc., Włochy 28 proc., a Polska 20 proc.**

Po tem oświadczeniu wywiązała się dyskusja co do oznaczenia terminu dla rozpatrzenia budżetu przez Sejm. Na wniosek posła Kiernika w sprawie tej postanowiono odwołać się do opinji klubów.

—oo—

Porozumienie francusko-angielskie w sprawie G. Śląska.

Londyn. (PAT). „Morning Post" donosi z Paryża, że spodziewać się należy, wobec polepszenia się stosunków między Londynem a Paryżem, iż faktyczna decyzja w sprawie górno-śląskiej będzie tylko kwestją formalną. Sprawozdawca „Morning Post" potwierdza, że Briand i Curzon są zupełnie zadowoleni z wyniku obrad paryskich i że oba rządy porozumiały się w zasadzie zupełnie co do Górnego Śląska.

—oo—

Przyjaźń z Japonją, porozumienie z Ameryką.

Wierność traktatom. Mowa L. George'a na konferencji dominiów.

Wiedeń. (PAT.) „N. Fr. Presse" donosi z Londynu: Lloyd George otwierając konferencję premierów dominjów angielskich, powiedział: Żyjemy w czasach bardzo niespokojnych, mam jednak nadzieję, że świat oswobodzi się od tych niepokojów. Dwie kwestje powodują jeszcze troskę, a mianowicie: sprawa **rozbrojenia Niemiec** i **sprawa odszkodowań.** Problem rozbrojenia uważam za rozwiązany. Rzeczoznawcy znaleźli rozwiązanie problemu odszkodowań, a Niemcy rozwiązanie to przyjęły.

Pozatem są jeszcze do załatwienia inne kwestje, a mianowicie, **sprawa rozgraniczenia Polski i Litwy, sprawa G. Śląska** i sprawa pokoju z Turcją. Dopiero po rozwiązaniu tych kwestji będzie można mówić, że pokój w Europie został przywrócony. Odbudowa Europy i trwały pokój będą możliwe dopiero wtedy, gdy **traktaty będą przyjęte i przymus ich będzie działał na wszystkich.**

Poszczególne warunki mogą być jeszcze zmienione, ale tylko wówczas, gdy wszystkie strony na to się zgodzą.

W Japończykach mamy szczerych sprzymierzeńców, którzy oddali nam niezapomniane usługi. W czasie wojny towarzyszyli oni naszym wojskom w Australji i Nowej Zelandji w chwili, gdy krążowniki niemieckie niepokoiły ocean. **Życzymy sobie utrzymania wypróbowanych stosunków**

ANDRZEJ STRUG. 7

Wyspa zapomnienia.

—o—

(Ciąg dalszy).

— Ty tutaj, stary? — mówił Jorg. — Wiedziałem odrazu, że nic z tego. A tamci co? Gdzie łódź? Łódź była przecież nowiusieńka i dopiero z Sydney'u? Gdzie tamci? Nie trzeba się było spieszyć, nie trzeba było zdradzać towarzyszów! Kara Boska! Puściliście się, jak my spali, a powiedz sam, czyżbyśmy nie weźli byli wszyscy co do jednego? W taką wielką łódź? Widzisz, co teraz: my zostali cało, a was rozmiotło na cztery wiatry.

Kiwał głową i żałował starego, który był zresztą nieżłym człowiekiem.

— A może ciebie jednego zerwało z łodzi? Co? W takim razie tamtych sam wiatr powinien był tutaj przygnać. Żaglaście nie próbowali rozwijać? Gdzie tam! Zresztą tamci mogli przybić w innym miejscu, stąd o parę mil. Jeżeli to było w dzień, mogli wybierać, ale jak was tu wpakowało nocą, no! to tylko drzazgi poszły z szalupy...

Tak rozważał, nie myśląc nad tym, że mówi do trupa.

Mówił jeszcze i rozglądał się bacznie, czy nie ujrzy gdzie ludzi, żagla. Nagle wzdrygnął się, spojrzawszy w straszną twarz topielca i szybko poszedł dalej.

Naokoło statku była płycizna. Fale uspakajały się. Na kamieniach wokoło snuły się poplątane liny, pływały deski, baryłki, drzazgi rejów, pudełka, wełniane koce. Kabina załogi była całkowicie strzaskana, pomost sternika również, a kajutka kapitana cała i szczelnie zamknięta, lecz potężnie zbakierowana, wspierała się daszkiem o piasek.

— Hej! A jest że tam który?

Zawołał raz i drugi, a nikt mu nie odpowiadał. Tylko mewy ogłuszały go swoim wrzaskiem. Ptactwo nie lękało się zupełnie i siadało mu niemal na głowie. Ogarniał się i wołał jeszcze. Wreszcie wziął ułamek deski i zaczął kołatać. I na to nic. Wówczas odbił deską zaciśniętą klamkę, drzwi opadły z trzaskiem ku dołowi. Zajrzał i zaczął się szybko cofać tyłem, drobnymi kroczkami, dopóki mu starczyło miejsca na ławicy. Doszedłszy do samej wody, obejrzał się i ogarnął oczami beznierną pustynię.

Wówczas zasłonił oczy rękami i ujrzał obraz wnętrza kajuty. Połowę jej ciasnego pudła zabierała kupa ludzi, zwalonych jeden na drugiego. Pomieszane i poplątane głowy, ręce, bose nogi, sine twarze. Wszystko ociekało wodą.

Aż tutaj na końcu ławicy dochodził od nich ciężki, śmiertelny odór. Białe mewy tłoczyły się u otwartych drzwi, a ich przenikliwe wrzaski głuszyły głos morza, które resztą sił jeno próbowało szturmować do rozbitego okrętu.

Jorg długo dumał w ponurem osłupieniu. — Chwilami spoglądał w roztargnieniu na morze, to znów obracał się ku okrętowi z przerażeniem w oczach. Już wiedział prawdę, a jeszcze nie chciał w nią wierzyć. Opierał się długo.

Wreszcie przypomniał się głód i pokrył sobą wszystko inne. Straszliwa wola głodu dała mu siłę przezwyciężenia się. Porwał za osęk, leżący na piasku i z zawziętością zaczął wywlekać trupy z pudła kajuty, rwąc je niemiłosiernie zazębionym hakiem. Wpychał je do wody i odtrącał od brzegu. Zanim ukończył swój ciężki trud, już roje czarnych krabów mrowiły się dookoła trupów. Ptactwo wrzeszczało, rzucając się na zdobycz.

Jorg nie zważał na straszliwe trupie powietrze, bijące wśród upału, nie czuł grozy swego osamotnienia wśród zmarłych. Nie widział niczego — jeno obitą blachą wielką skrzynię, w której kapitan przechowywał podręczny zapas słoniny i sucharów. Wszystko inne przestało istnieć.

(C. d. n.)

i rozwiązania kwestji, czy Japończycy potrafią działać na dalekim wschodzie ręka w rękę z nami.

Współpraca ze Stanami Zjedn. jest dla nas zasadą podyktowaną instynktem i rozumem. Życzymy sobie współpracy z wielką republiką amerykańską we wszystkich częściach świata. Pragniemy dalej **uniknięcia wzmożonych zbrojeń i chcemy omówić ze Stanami Zjedn. każdą propozycję, zmierzającą do ograniczenia zbrojeń.** Nie zapominajmy jednak, że życie Wielkiej Brytanji i Dominjów zbudowane jest na potędze morskiej i dlatego musimy się oglądać za zarządzeniami, których wymaga nasze bezpieczeństwo.

Mowę swą zakończył Lloyd George oświadczeniem, że imperjum brytyjskie jest wolnym związkiem narodów, operającym się na porozumieniu, a nie na sile.

Z obrad Sejmu.

Warszawa. (PAT.) Sprawozdanie 237. posiedzenia sejmowego odbytego w dniu 21. czerwca 1921. Początek o godz. 4.30.

P. **Dębski** (lud.) referował ustawę o ubezpieczeniach państwowych i państwowej dyrekcji ubezpieczeń. Referent przypomniawszy sejmowi przebieg dyskusji nad projektem rządowym jeszcze w dniu 15. lutego br. przedstawił zmiany wprowadzone do ustawy przez komisję administracyjną i prosił o przyjęcie ustawy wraz z następującą rezolucją:

Wynagrodzenie za pożar powinno być zapłacone najpóźniej w ciągu miesiąca. Wypłata odszkodowania za pożar nie przenosząca 10 proc. sumy szacunkowej ubezpieczenia następuje możliwie bez formalności.

P. **Wierzbicki** (nar. lud.) jest za ograniczeniem przymusu ubezpieczenia się w Państwowej Dyrekcji ubezpieczeń tylko do budowli nieubezpieczonych gdzieindziej i zgłasza w imieniu swego stronnictwa odpowiednią poprawkę do art. 3.

W słowie końcowem p. **Dębski** bronił ustawy i wypowiedział się przeciw argumentom przedmówców oświadczając, że gdyby przyjęto poprawkę p. Wierzbickiego do art. 3., to cała ustawa byłaby chybioną, bo zmuszonoby ludność do ubezpieczenia, któremu nie danoby odpowiedniej organizacji. Zresztą pozostawiono towarzystwom prywatnym 20 proc. ubezpieczeń, a prócz tego wszystkie ruchomości, gradobicia i ubezpieczenia życiowe.

Ze względu na liczne poprawki, głosowanie nad tą sprawą odroczono.

P. **Bobek** (lud.) złożył sprawozdanie w sprawie ustawy o likwidacji serwitutów, pastwisk, w Ks. cieszyńskiem.

Po przemówieniu p. Buzka i ks. Londzina (nar. zj. lud.) ustawę przyjęto w II. i III. czytaniu.

Po I. czytaniu odesłano do komisji o ratyfikacji konwencji polsko-rumuńskiej.

Następne posiedzenie we czwartek.

MIN. SKIRMUNT PRZYBYŁ DO WARSZAWY.

Warszawa. (PAT.) Minister spraw zagranicznych p. Skirmunt przybył dziś rano do Warszawy.

AGREMENT POSŁA POLSKIEGO PRZY RZĄDZIE UKRAINY SOWIECKIEJ.

Warszawa. (Tel. wł.). (G). Min. spr. zagranicznych otrzymało zawiadomienie, że p. Hempel otrzymał agrement jako poseł polski przy rządzie Ukrainy.

LIKWIDACJA POWSTANIA NA G. ŚLĄSKU.

Bytom. (PAT). „Gazeta Ludowa" w Katowicach pisze: Likwidacja powstania szybko postępuje naprzód. Polskie oddziały powstańcze cofają się powoli. Dotychczasowe powstańcze władze wojskowe oddają władzę w ręce polskich władz cywilnych, które tworzą oddziały milicji żandarmerji dla utrzymania porządku. Jeżeli Niemcy również przeprowadzą rozbrojenie, a komisja sojusznicza tego przypilnuje, można się spodziewać nastania normalnych stosunków w najbliższym czasie.

WOJOWNICZY PARLAMENT NIEMIECKI. ŻĄDANIA W SPRAWIE G. ŚLĄSKA.

Berlin. (E. E.) Wszystkie niemieckie partje burżuazyjne wystąpiły z wspólnym wnioskiem, w którym domagają się od rządu wyjaśnień w sprawie górnośląskiej. Wniosek domaga się również, aby ministerstwo spraw zagr. zwróciło się do komisji międzysojuszniczej z wezwaniem, by nie przeciwdziałała rozwojowi samoobrony niemieckiej, którą stworzyły warunki, jakie zapanowały na G. Śląsku. Niemcy, które poniosły na G. Śląsku znaczne straty powinny uzyskać odszkodowanie od Polski. Rząd Rzeszy winien uczynić komisję międzysojuszniczą odpowiedzialną za spokój i bezpieczeństwo na G. Śląsku. Dalej wniosek domaga się stwierdzenia wszystkich szkód wyrządzonych przez powstańców polskich ludności niemieckiej na G. Śląsku i zakomunikowania ich parlamentowi.

MNOŻNIK DROŻYŹNIANY DLA URZĘDNIKÓW PODNIESIONY.

Warszawa. (EE). Radjo. Na wniosek min. Steczkowskiego podniesiono mnożnik drożyźniany dla urzędników z 525 na 580. Inne kategorje otrzymały również odpowiednią podwyżkę.

KOLEJARZE ŻĄDAJĄ PODWYŻKI PŁAC.

Warszawa. (EE). Radjo. Zjazd kolejarzy polskich uchwalił domagać się podwyżki płac o 50 proc. Postawił również szereg postulatów ekonomicznych, żądając odpowiedzi do środy.

LITWA KOWIEŃSKA ORGANIZUJE ODDZIAŁY PARTYZANCKIE.

Wilno. (EE). Radjo. W pasie neutralnym powstały zorganizowane przez rząd Litwy kowieńskiej oddziały partyzanckie, rzekomo przeznaczone do walki z bandytami. Stanowią one niejako awangardę i straże obserwujące placówki polskie. Partyzanci ci napadają niekiedy placówki polskie, uprowadzając i rozstrzeliwując żołnierzy Litwy Środkowej. Litwini usiłują utworzyć w pasie neutralnym milicję miejscową, spotykają się jednak dotąd z oporem ludności.

NOWE LINJE POWIETRZNE.

Wilno. (EE). Radjo. Utworzyło się tu Polskie towarzystwo komunikacji powietrznej. W niedługim czasie utworzona będzie linja powietrzna Warszawa—Wilno. W dalszej perspektywie zamierzona jest linja powietrzna pocztowo-towarowa na przestrzeni: Wilno—Ryga—Petersburg—Moskwa.

NOWOMIANOWANY KOMISARZ POLSKI DLA GDAŃSKA.

Warszawa. (PAT). „Monitor Polski" podaje: Naczelnik państwa postanowieniem z dnia 21. czerwca 1921 odwołał p. Macieja Biesiadeckiego ze stanowiska komisarza generalnego rządu Rzeczypospolitej polskiej w Gdańsku i mianował na to stanowisko p. Leona Płucińskiego, podsekretarza stanu w ministerstwie byłej dzielnicy pruskiej.

GRECJA NIE DOSTANIE SMYRNY.

Ateny. (EE). Przedstawiciele rządów ententy w Atenach otrzymali wskazówki, z których wynika, że Grecja będzie musiała zrezygnować ze Smyrny i zgodzić się na kilka zmian traktatu w Sevres.

Post scriptum.

W miejscowej deficytowej endeckiej prócz nadobnych frontowych stylistów i erudystów (przedewszystkiem w literaturze pięknej) są i oficynowi łgarze pospolici, kraszący obstalowane paszkwile niewyszukanymi zwrotami w guście „wypsknęło się".

Prostaczek taki nie odróżnia kolei od auta, albo kłamie, bo mu kazano skłamać, że wicemin. Dąbski przyjechał autem do rodziny „aż z Warszawy". Kazano mu wyssać z palca słowa p. Dąbskiego, że „nie trzeba składać kontyngentu" i nowe oszczerstwo kwpiera się na łamach pisma, tak do tej broni przywykłych. Co dzień nowa obelga, nowa kalumnia.

Kto winien, że przysłowie „calumniare audacter" trwa i ma walor stały? Czytelnik, który toleruje oszczerstwa, miotane na całą Rzplitą, obywatel, który cierpi brukową prasę po stowarzyszeniach, czytelniach, lokalach.

***

Działalność endecka w Drohobyczu.

(Korespondecja własna „Kurjera Lwowskiego).

Drohobycz, w czerwcu 1921.

Tutejsi menerzy endeccy, których jest wszystkich w całym powiecie kilkunastu z drem P. adwokatem na czele, w okresie przedwyborczym dostali napadu wściekłości. Chcą być postrachem spokojnej ludności i korzystają ze snu i z taktu swych przeciwników, by środkami legalnymi i nielegalnymi przeforsować swoje cele.

P. dr. P. jeden z menerów endeckich, właściciel kancelarji adwokackiej, żyjący tak z katolickiej, jak też i żydowskiej przeważnie klienteli, jest naturalnie miljarderem z powodu swego patentu na polskość, antysemitą w głębi, no i działaczem nie w czynie, lecz w rozbijaniu pałkami pracy w Stowarzyszeniach polskich.

Dzięki małej orjentacji tutejszych członków „Gwiazdy", opanował Gwiazdę i mimo tego, że go tam nikt nie prosił, zdołał nietaktownem zachowaniem się spowodować secesję uczciwych żywiołów, dzięki czemu pozostał na placu.

Obecnie przyszła kolej na T. S. L.

Koło tutejsze pod zarządem wszechpolaków śpi spokojnie i nie pomogły zupełnie wysiłki delegata Zarządu T. S. L. p. C. G. by je poruszyć z miejsca.

To też sfery obywatelskie, widząc, że nic się nie da zrobić, zawiązały pod przewodnictwem starosty osobne komitety dla sprawy Bursy T. S. L., Szkoły T. S. L. w Truskawcu, Hubiczach, obchodu konstytucji 3go maja. Do komitetu tych należą tak sfery prawicowe, jak np. szanowany powszechnie prezes organizacji narodowej, jak też i sfery lewicowe jak z P. P. S. dr. Wacław Seidl itd.

Delegat Zarządu Gł. T. S. L. p. C. G. chciał uruchomić Koło T. S. L. w Drohobyczu i wreszcie udało mu się po pięciu miesiącach zmusić Zarząd enedecki do zwołania na dzień 12. czerwca 1921 walnego zgromadzenia.

Lecz tu zaczyna się tragedja. Mimo uchwały, Zarządu Koła, że specjalna komisja ma ułożyć listę Zarządu, prezes Koła endek, prof. W., komisji tej sie zwołał i sam na własną rękę przedłożył walnemu zgromadzeniu listę członków Zarządu w imieniu tej komisji.

Obałamuceni członkowie T. S. L. z klas rzemieślniczych, nieuświadomieni należycie, sterroryzowani zachowaniem się dr. P., na walnem zgromadzeniu, który grzmiał i groził, jeśli się do Zarządu Koła powoła na kierownicze stanowiska nie-endeków — uchwalają większością kilku głosów listę enedecką, złożoną w przeważnej swej części z patrjotów-nierobów.

A naprawdę okropny jest stan pracy społecznej endeckiej w tutejszym powiecie. Ani jednego odczytu, ani inicjatywy nie było w działalności Zarządu.

To też delegat Zarządu Gł. T. S. L. p. C. G. stwierdził, że działalność Koła jest raczej hamulcem w pracy społecznej i w dłuższem przemówieniu przedstawił plan pracy i wzywał wszystkich do zgodnej współpracy z wykluczeniem polityki na polu oświatowem.

Również i prof. Melnarowicz, członek P. P. S. wzywał do zgodnej pracy — lecz wezwania te spotkały się z opozycją dr. P., który oficjalnie stwierdził, że obejdzie się bez partji lewicowych w T. S. L. i tylko endecy są w możności dać strawę duchową chłopu i rolnikowi.

Lecz choć sztuczkę przy małem zainteresowaniu się tutejszej ludności, przy obecności 43 członków, udało się p. dr. P. chwycić T. S. L. w swe destruktywne ręce — pocieszającym jest fakt, że tutejsze społeczeństwo ze wstrętem odwraca się od endeków. Dowodem tego jest obchód Konstytucji 3go Maja w powiecie w tym roku, który za-

inicjowany przez komitet obywatelski ze wszystkich stronnictw odbył się wspaniale podczas, gdy w roku obecnym kierowany przez endeków wypadł marnie.

KRONIKA.

Repertuar teatru miejskiego.

W środę »Biały mazur«.

Mały teatr miejski (ul. Grodecka 2 b.)

W środę »Rzeczywistość«, występ Brydzińskiego.

Początek przedstawień o godz. 7·30 wiecz.

We Lwowie.

— **Generalny delegat rządu dr. Gałecki** przyjechał wczoraj do Lwowa i objął urzędowanie.

— **Groźba zniszczenia siana.** Rozluźniły się śluzy nieba i w częstych odstępach spadają obfite strugi deszczowe, zalewając ziemię i łąki pełne ściętego ostrzem kosy wonnego siana. Marnieje ten tak pożądany dla zwierząt domowych posiłek, a jeśli pogodne słonko nie zapanuje nad słotą, powstaną olbrzymie szkody, bo pierwszy zbiór siana ulegnie zupełnemu zniszczeniu.

— **Sprawy miejskie.** Na ostatniem posiedzeniu m. komisji elektrycznej omawiano sprawę ewent. rozszerzenia warsztatów m. zakładów elektrycznych przez wybudowanie osobnego gmachu. Wybudowanie takiego gmachu kosztowałoby 70 miljonów mk., uchwalono więc zaniechać tej myśl i przystąpić tylko do rozszerzenia obecnych warsztatów na Wulce i podwyższyć fundusz odnowienia przedsiębiorstwa do 40 miljonów mk. Z tego przypada na zakład oświetlenia 10 milj., a na kolej elektryczną 30 milj. Stwierdzono, iż ruch i frekwencja na m. kolei elektr. wzmaga się ciągle. W r. z. było w ruchu w kwietniu 75 wozów, a w maju 78, a w r. 1921 było w ruchu w kwietniu 95, a w maju 96 wozów. Pomimo podwyższenia cen przewieziono w kwietniu 2,299.170 osób (za biletami płatnymi), w maju 2,442.000 osób, a w czerwcu zwiększyła się jeszcze frekwencja.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we czwartek. Na porządku dziennym między innemi: Sprawa podwyżki gwarancji gminy za wkładki w m. kasie oszczędności. Adaptacja budynków kolonji wakacyjnych w Brzuchowicach. Nadzwyczajny kredyt na urządzenie Muzeum Narodowego im. króla Jana III. i Muzeum historycznego miej. Sprawa gminnego Zakładu asekuracyjnego dla ubezpieczenia budynków miej. Nowela do ustawy budowlanej.

— **„W ogródzie Jezuickim“.** Z teatru miejskiego donoszą: Autorką sztuki jest p. Janina Lada Wałcka, autorem muzyki prof. Lesław Jaworski. Przedstawienie rozpocznie „Dziewczynka z zapałkami“ baśń Andersena z ilustracją muzyczną prof. Lesława Jaworskiego. Prolog do sztuki napisał p. Artur Schröder. — Przedstawienia odbywać się będą popołudniu w dniach 23 i 24 bm.

— **Z Teatru Małego.** We środę, 22 bm. ostatni gościnny występ w Teatrze Małym W. Brydzińskiego w roli malarza w „Rzeczywistości“.

— **Trzeci teatr we Lwowie.** Sprawą otwarcia trzeciego teatru zajmowała się na ostatnich dwu posiedzeniach komisja teatralna miejska. Zamierzone jest wydzierżawienie gmachu Colosseum przy ul. Słonecznej, który oczywiście musiałoby się stosownie przerobić. Na razie pertraktacje z p. Hermanem, właścicielem Colosseum nie doprowadziły do pomyślnego wyniku.

— **Wybory do sądów przemysłowych** zostały rozpisane przez gen. delegaturę na czas najbliższy. Szczegóły podane będą we wszystkich gminach, należących do okręgu sądowego przemysłowego na 8 dni przed rozpoczęciem wyborów.

— **Egzamin dojrzałości** w prywat. gimnazjum żeńskiem i liceum SS. Nazaretanek we Lwowie odbył się w dniach 9—10 czerwca br. pod przewodnictwem inspektora szkolnego p. Józefa Nogaja. Do egzaminu przystąpiło 8 abiturjentek w gimnazjum, 9 w liceum. — Świadectwo dojrzałości otrzymały a) w gimnazjum: Bukowska Marja, Jeżowska Janina, Łużecka Zofja (z odznacz.), Mayerówna Alina (odznacz.), Piskorska Wanda (z odznacz.), Waligórska Janina (z odznacz.), Wodzicka Anna (z odznacz.), Wronowska Jadwiga; b) w liceum: Czartoryska Marja, Hornowska Zofja, Jorkasch-Koch Helena, Kolheppówna Helena, Krzanowska Jadwiga, Pammerówna Hermina, Radzińska Krystyna, Rudzińska Marja, Wencówna Zofja.

— **Ulewa.** Wczoraj wieczorem około g. 9. nawiedziła nasze miasto wielka ulewa, wyrządzając znaczne spustoszenia w brukach, zwłaszcza na pochyłościach ulic.

— **Strajk kelnerów we Lwowie** trwa w dalszym ciągu. Do biura pośrednictwa pracy, zorganizowanego przez korporację właścicieli przedsiębiorstw zgłosiło się wczoraj kilku kelnerów i kucharzy, którzy podjęli natychmiast pracę. Zamkniętych jest dotąd 21 kawiarń, lecz mają nadzieję, że już wkrótce otwarte one zostaną, a usługę w nich wykonywać będą osoby zgłaszające się na ochotnika.

W Polsce i na świecie.

— **Petycja.. jakich mało.** Litwini zamieszkujący Stany Zjedn. złożyli prez. Hardingowi petycję o uznanie przez Stany Zjedn. całej wolnej i niepodległej Litwy. Petycja opatrzona w miljon z górą podpisów, składa się ze 140 tomów, które, złożone jeden na drugim, dochodzą do 14 stóp wysokości! No.., o tej petycji nie można stanowczo powiedzieć, że **„złożoną została do rąk prez. Hardinga“.**

— **Protesty liczne** napływają do sejmu przeciw projektowi ustawy o ograniczeniach w sprzedaży napojów alkoholowych. Między innemi protesty takie nadesłało warszawskie towarzystwo hygieniczne i warsz. „Praca społeczna“.

W protestach żądają liczne zrzeszenia zmniejszenia liczby szynków i zamykania tychże w święta i niedziele.

— **Kurs cłowy.** Ogłoszony w Monitorze Polskim nr. 129. z dnia 10. bm. 6-tygodniowy kurs cłowy rozpocznie się w Warszawie dnia 15. lipca br. Podany w tym ogłoszeniu termin nadsyłania podań do 20. bm. przedłuża się do 1. lipca br. Bliższe szczegóły oraz warunki przyjęcia kandydatów znajdują się w poprzedniem ogłoszeniu.

— **Podwyżka taryfy za prąd elektryczny.** Na posiedzeniu komisji gazowo-elektrycznej w Krakowie wskutek znacznego podwyższenia cen węgla, ustanowiono następującą taryfę za prąd: 1) dla lokali 45 mk. za kilowat godzinę; 2) dla mieszkań, klatek schodowych 30 mk. za kilowat godz.; 3) dla motorów 26 mk. za kilowat godzinę.

„Wieczór operowy uczenic i uczniów prof. W. Flam-Płomieńskiego odbędzie się **w piątek,** dnia 24. bm. o godz. 8. wieczór w sali Tow. muzycznego. W bogatym programie liczny zastęp uczniów wykona prócz arji operowych ciekawe utwory zespołowe, jak: kwintet z „Fletu zaczarowanego“ Mozarta, 2 kwartety z „Marty“ Flotowa, sekstet z „Lucji“ Donizettiego i terzet (potrójny) z op. „Leufeut prodique“ Debussy'ego. — Bilety na interesujący ten wieczór sprzedaje skład nut B. Połonieckiego, ul. Tańskiej 3.

Krzywdzące rozporządzenie.

Ogromne rozgoryczenie wśród wyniszczonych wojną szeregów pracowników państwowych wywołał rzekomy okólnik min. skarbu, ograniczający do minimum udzielanie urzędnikom wszelkiej kategorji zaliczek zwrotnych na ich pobory. Masowo napływające podania do władz zostają masowo, bez ich rozpatrzenia odrzucane z lakonicznym dopiskiem „nie udziela się dla braku należytego uzasadnienia“. Całe rzesze urzędników, którzy dawniej bez żadnych trudności pożyczkę taką otrzymywali, stają dziś wobec gorzkiego rozczarowania. Jedyna ich nadzieja, że w okresie urlopu dorocznego lub wakacji wyjechać będą mogli bodaj do Zubrzy czy Zimnej Wody, aby siły swe stargane odświeżyć, że będą mogli dzieciom swoim zatruwanym przez długi rok aprowizacyjnym specjałami umożliwić bodaj korzystanie ze słońca i swobody wiejskiej — nadzieja ta upada pod ciężarem bezwzględnego okólnika.

Zapytać musimy publicznie: jakie motywa kierują p. min. skarbu, by okólnik taki, godzący wprost w byt sfery urzędniczej, mógł się ukazać? Czy oszczędności mające poprawić kurs marki polskiej?

Nie sądzimy, by chwilowa oszczędność — chwilowa, gdyż zaliczka jest zwrotną — mogła tak zbawiennie wpłynąć na polepszenie finansów. Zdaniem naszem oszczędność taka, gdyby nie chodziło o zaliczki zwrotne, lecz nawet o zapomogi bezzwrotne, dla pracowników państwowych nie byłaby wskazana i nie zaważyłaby tak bardzo na równowadze budżetu.

Pokłosie.

Istnieje specjalny gatunek powieści, czytywany przez młode szwaczki, emerytowanych żandarmów i starsze panny sklepowe — romans o bladej hrabinie lub tajemniczym hrabi.

Czasem hrabia z kartek romansu pojawia się w restauracji hotelowej i staje się bohaterem przedługiego artykułu kronikarskiego, pisanego z pobożnym zachwytem o tem, jak to pan, co ma siedm pałek w koronie (ta joj! 7 pałek. myśli sobie reporter, który najwyżej ma jedną pałkę, gdy szuka sensacji na peryferjach miasta), nosi potrawy, całkiem jak „prosty“ kelner.

Jeden z przodków pisał apophtegmata i figliki, drugiego przodek niemniej figlarne płodził dowcipy (trzeci zbyt feudalnego niema drzewa genealogicznego czy krzewu), a potomkowie robią najlżejszy i najsmaczniejszy dowcip, bo roznoszą smaczne i lekkostrawne potrawy.

Patronem tedy rycerstwa wciąż jest — St. George.

.•.

KOMUNIKATY.

Festyn na dochód kolonji wakacyjnej polskiej młodzieży szkół średnich w **Podsobniu** koło Liska urządza 29-go czerwca b. r. na Wysokim Zamku „Towarzystwo Nauczycieli Szkół Wyższych“ przy pomocy „Komitetu Pań“ „Klubu Profesorskiego“ i „Kół Matek“. W najbliższych dniach panie obejdą **po kweście fantowej** lwowskie sklepy i przedsiębiorstwa przemysłowe, a Komitet festynu nie wątpi, że nasi Kupcy i Przemysłowcy, których znana hojność na cele humanitarne i patrjotyczne ma tyle pięknych kart, nie odmówią poparcia godnej sprawie. Kolonja ta bowiem, znana dobrze z lat ubiegłych, jest obecnie ogromnie zniszczona przez wojnę, a ma przecież dać kilkotygodniowe wytchnienie naszej niezamożnej młodzieży, której tak bardzo dziś potrzeba świeżego powietrza i słońca.

—o—

Zakład naukowo-wychowawczy dla ociemniałych dzieci we Lwowie ul. św. Zofji l. 31. przyjmie bezpłatnie od 1-go września b. r. ciemne dzieci w wieku od 4—15 lat na naukę i wychowanie. Szczegółowych warunków przyjęcia i odpowiednich druków udziela Zarząd Zakładu rodzicom ubiegającym się o przyjęcie swych dzieci.

—o—

Związek Nauczycielek we Lwowie, ul. Klonowicza l. 7., przyjmuje zgłoszenia na kurs przygotowawczy do egzaminu kwalifikacyjnego, w czasie wakacji. Bliższe szczegóły, w Biurze Związku od 12—1.

—o—

Towarzystwo Miłośników przeszłości Lwowa zaprasza swoich członków na Walne Zgromadzenie, które odbędzie się w sobotę dnia 25-go czerwca 1921 o godz. 5-tej pop. w sali posiedzeń Komisyjnych Ratusz, I. p. Nr. 51.

Na porządku dziennym ważne sprawy, dotyczące uruchomienia Towarzystwa. W razie braku kompletu o godzinę później.

—o—

Wielka Noc Świtezjańska odbędzie się na wodach „Świtezi“ przy ul. Issakowicza w dniu 23. czerwca o godz. 6-tej wieczorem. Dochód na rzecz Koła Art. Słuch. Politechn. lwowskiej. Program urozmaicony.

Komunikaty.

Polski Glob w Krakowie

wysłał do redakcji „Słowa Polskiego" we Lwowie następujące sprostowanie:

Na podstawie §. 19. ustawy prasowej upraszamy uprzejmie odnośnie do notatki pod tytułem „Aresztowanie szajki szmuglerskiej w Oświęcimiu" zamieszczonej w Nr. 259. „Słowa Polskiego" z dnia 15. czerwca b. r. o zamieszczenie w najbliższym numerze sz. pisma następującego sprawozdania.

1. Nie prawdą jest, jakoby transakcje odnoszące się do przemycania 70 cystern ropy naftowej dokonywane były na rachunek polskiej firmy: „Glob".

2. Nie prawdą jest jakoby „Polski Glob" finansowany był przeważnie przez kapitalistów żydowskich, jak również

3. Jakoby aresztowano funkcjoarjuszy Globu. Natomiast prawdą jest:

1) że w czasie od 16. kwietnia do 2. maja b. r. nadeszło pod adresem ekspozytury „Polskiego Globu" w Oświęcimiu 7 wagonów gudronu, którego nadawcą była po części państwowa fabryka olejów mineralnych w Drohobyczu, a po części firma Export produktów naftowych w Drohobyczu.

W obu wypadkach obydwie firmy nadawcze zleciły telegraficznie Ekspozyturze Globu w Oświęcimiu wydanie wszystkich 7 wagonów gudronu niejakiemu N. Rösslerowi wzgl. tegoż pełnomocnikowi Henrykowi Rozenbergowi. Z wykonaniem tej dyspozycji ingerencja „Polskiego Globu" się skończyła, który też w dalszych manipulacjach dotyczących w mowie będących 7 wagonów gudronu żadnego absolutnie udziału nie brał.

2) Poza wymienionymi 7 wagonami gudronu po dzień dzisiejszy żadne inne wagony lub cysterny produktów naftowych ani też ropy naftowej pod adresem Ekspozytury „Globu w Oświęcimiu nie nadeszły.

3) Z funkcjonarjuszów „Globu" nikt aresztowanym nie został, ani przeciwko żadnemu funkcjonarjuszowi nie toczy się w tej sprawie żadne dochodzenie karno-sądowe.

4) „Polski Glob" Towarzystwo transportowo-handlowe S. A. posiada własny kapitał akcyjny wraz z rezerwami około 160 miljonów marek, nie ma zatem potrzeby uciekania się do jakichkolwiek kapitalistów.

Bursa im. Tad. Kościuszki we Lwowie, ul Dwernickiego, przyjmie na rok szkolny 1921/2 na wychowanków zamiejscowych uczniów szkół średnich za normalną opłatą 2.000 Mk. miesięcznie. Warunkiem przyjęcia postęp w nauce dobry i zachowanie się dobre. Podania, zaopatrzone w świadectwo ubóstwa i świadectwo szkolne z drugiego półrocza, wnosić należy do Zarządu Bursy do końca czerwca.

—o—

Two „Wzajemna Pomoc Medyków" urządza w niedzielę, 26. bm. podwieczorki w salach kawiarni „Renaissance" i „Warszawy" o godz. 5. popoł. Niespodzianki, poczta, licytacja amerykańska, chór akademicki. Usługa akademicka. Dochód na cel Twa „Wzajemna Pomoc Medyków" i na fundusz budowy Polskiego Domu medyków. Two liczy na poparcie jak najszerszych sfer PT. Publiczności.

—o—

Miejski Zakład Aprowizacyjny we Lwowie.
Lwów, dnia 21. czerwca 1921.

SPRZEDAŻ MAKI KUKURUDZIANEJ I CUKRU.

Na karty cukrowe za czerwiec sprzedawać będzie Zakład aprowizacyjny **asygnaty na pobór cukru** PP. kupcom rejonowym dzieln. 1, 2, 3, 4. i 5 w piątek, **dnia 24. czerwca,** zaś PP. kupcom rejonowym dzieln. 6 i PP. zarządcom konsumów **w sobotę, dnia 25. czerwca.**

PP. zarządców zakładów upraszą się o przybycie do kasy Zakładu celem wykupna asygnat **w poniedziałek, dnia 27. czerwca.**

Cukier będzie sprzedawany w racjach **po 40 dkg. na osobę** i cena w detalicznej sprzedaży wynosi 32 marek za rację prócz opakowania.

Zarazem nadmienia się, że sklepy miejskie **sprzedają bez kartek mąkę kukurudzianą po cenie 16 marek za 1 litr.**

—o—

NADESŁANE.

Walne zebranie Lwowskiego Koła Ligi kobiet polskich. (Komitet obywatelski Polek) odbędzie się w piątek, 24. bm. w lokalu Ligi, plac Akademicki 1, I. p.. Członkinie raczą się jawić na czas oznaczony, gdyż w przeciwnym razie w myśl statutu w pół godziny później zostanie otwarte drugie walne zebranie, które przy każdej ilości zebranych członkiń prawomocnie obradować będzie. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą.

Nekrologja.

Wszystkim tym, którzy raczyli wziąć udział w pogrzebie Ojca naszego **ś. p. FRANCISZKA KALINOWSKIEGO** i wyrazić nam współczucie składa serdeczne podziękowanie pozostała

5121 **Rodzina.**

KRONIKA EKONOMICZNA.

+ **Telefony w Polsce.** Z Warszawy donoszą nam: Mizerja telefoniczna ustanie wreszcie w niedługim czasie. Telefony we Lwowie, Krakowie, Warszawie, Łodzi, Lublinie, Borysławiu i Zagłębiu Dąbrowskiem obejmuje szwedzkie towarzystwo telefoniczne Cedergren, które zaprowadzi najnowsze ulepszenia. Na podstawie projektu ministra p. Stesłowicza utworzoną zostanie Spółka akcyjna, w której będzie miał kapitał polski przewagę, a to w ten sposób, iż w spółce akc. rząd polski będzie miał 3/7, tyleż szwedzkie towarz Cedergren, a 1/7 prywatni kapitaliści polscy. W najbliższych czasach ukonstytuowaną zostanie spółka akcyjna, tak, że jeszcze w tym roku spodziewać się należy objęcie wymienionych sieci przez towarzystwo szwedzkie, które okazało wielką sprawność w dziedzinie telefonów.

+ **Opłaty pocztowe w Polsce,** jak nam donoszą z Warszawy, podniesione znowu zostaną od 1. lipca br. Przesyłka listu zwykłego wewnątrz kraju kosztować będzie 5 zamiast 3 marek.

+ **Choroba lasów tatrzańskich.** Z Zakopanego donoszą nam o katastrofalnym stanie lasów Podhala i Tatr z powodu szerzonych przez kornika spustoszeń.

+ **Polski konsul generalny w Marsylji dr. Nieduszyński** przyjeżdża w tych dniach do Krakowa celem udzielenia tamtejszym sferom handlowym i przemysłowym informacji o stosunkach handlowych i przemysłowych we Francji południowej, a przedewszystkiem w Marsylji.

+ **Zjazd delegatów związku polskich stowarzyszeń spożywczych** odbył się w Warszawie w obecności 497 przedstawicieli 231 stowarzyszeń. W roku 1920 przyjęto do związku 138 stowarzyszeń (40927 członków) a wykreślono 152 stowarz. (28813 czł.) Obrót towarowy 575 stowarz. należących do związku wynosił 1006 milj. 940.223 mk. — 291 stowarzyszeń należących do związków okręg. miało obrotu 140,938.240 mk.

Obrót centrali warszawskiej wynosił 377,026.093 mk. w porównaniu z r. 1919 obrót powiększył się pięciokrotnie.

+ **Udział Polski w byłym skarbie austrjackim** wynosił 7 i pół miljonów w złocie, w tem przeszło 4 miljony w kruszcach a reszta w budynkach bankowych.

+ **Dalsza podwyżka cen węgla.** Ministerstwo przemysłu i handlu rozsyła komunikat, zapowiadający nową podwyżkę cen węgla. Z początkiem czerwca nastąpiła podwyżka, która jednak, zdaniem ministerstwa, nie pokrywa jeszcze niedoboru. Komunikat ministerjalny twierdzi, że mimo podwyżki czerwcowej ceny węgla są u nas niższe niż za granicą, a wobec przewidywanego dalszego spadku kursu naszej marki podwyżka ta jest rzekomo usprawiedliwiona.

+ **Misja polska do Bukaresztu,** która wyjechała onegdaj celem sfinalizowania umowy gospodarczej z Rumunją składa się z następujących osób: Wiceminister przemysłu i handlu p. Strassburger, przedstawiciele ministerstw: spraw zagranicznych radca Zbyszewski; przemysłu i handlu dr. Gawroński i naczelnik Wydziału Tenenbaum; kolei szef sekcji Śmiechowski; robót publicznych naczelnik wydziału inż. Konopka; poczt i telegr. st. referent Maciejewski.

+ **Uruchomienie fabryki sukna.** W Opatówku koło Kalisza uruchomiona została fabryka sukna która wykupiła od Niemców „Union Liberty Co in Poland". Kapitał zakładowy fabryki wynosi 50 miljonów marek. Fabryka w Opatówku wyrabia na razie sukno dla intendantury po wykonaniu zamówień rządowych zastosowana będzie do wyrobu różnych gatunków sukna i kortów. W najbliższym czasie przeniesioną zostanie do Opatówka fabryka sukna „Krosno" z Mokotowa pod Warszawą, będącą również własnością „Union Liberty in Poland". Połączone fabryki zatrudniać będą do 1000 robotników.

+ **Z przemysłu ludowego.** Z inicjatywy okręg. Związku Kółek rolniczych i przy poparciu finansowem sejmiku powiatowego, warszawskie Tow. popierania przemysłu ludowego urządziło w Jędrzejowie wystawę przemysłu ludowego, na której reprezentowane były wyroby różnych okolic Polski i z miejscowego powiatu. Wystawę zwiedziło przeszło 3.000 osób, w czem 21 szkół.

Wystawa była podzielona na działy: 1) użytkowo-gospodarczy, 2) artystyczno-zdobniczy, 3) zabawkarski, 4) narzędzi i przyrządów. Na działy te składały się wyroby następujących rodzajów: a) tkackie i kilimkarskie, b) koszykarskie, c) czapnicze, d) drzewne, e) plecione z korzeni, wikliny, szuwaru, słomy i włosia, f) koronkarskie, g) guzikarskie, h) wikliniarskie. Poza tem specjalny dział jako zbiór poglądowy, różnych gatunków łodyg lnianych i w różnych odmianach przeróbki tychże, poczawszy od roszenia, a kończąc na gotowej przędzy i płótnie lnianym. Jednocześnie przez cały czas trwania wystawy demonstrowali swoje prace: instruktor koszykarski, który na miejscu pouczał, jak się wyrabia przedmioty koszykarskie, oraz instruktorka tkactwa na krośnie o czółenku pośpiesznym, tkając samodział odzieżowy. Osobny dział na wystawie stanowiły wyroby szycia i haftu, oraz pończosznictwa szkoły żeńskiej przemysłowej w Jędrzejowie.

Najrealniejszym wynikiem wystawy były zamówienia na ulepszone narzędzia i przyrządy do przeróbki lnu i tkactwa, z których po jednej sztuce zakupił okręgowy Związek Kół rolniczych, jako modele dla wyrobu tychże w całym powiecie.

+ **Obieg marki polskiej w Austrji** wynosi około 12 miljonów, a to na podstawie obliczeń pisma giełdowego „Die Börse".

+ **Pożyczka polska w Ameryce.** Miljarder amerykański Morgan oświadczył w wywiadzie, iż Państwo Polskie będzie mogło otrzymać w Ameryce pożyczkę na korzystnych warunkach po uregulowaniu sprawy górnośląskiej i wileńskiej.

+ **Zniesienie przymusu.** Na skutek zawiadomienia konsula brytyjskiego w Warszawie, podaje się do wiadomości, iż przymus przedkładania świadectw pochodzenia, przy przywozie towarów pochodzenia polskiego do Anglji został zniesiony z dn. 27 maja 1921 r.

+ **Redukcja płac w Anglji.** Pracodawcy fabryk branży bawełnianej w Anglji zredukowali płace robotników o 6 proc. Główny Związek robotników tkalni i Związek narod. robotników branży bawełnianej zgodziły się na te redukcje.

+ **W sprawie składów tranzytowych.** W ministerstwie przemysłu i handlu odbyły się konferencje z przedstawicielami konsorcjum, które tworzy towarzystwo do zakładania składów tranzytowych z finansowym udziałem banków małopolskich. Konsorcjum to zabiega w ministerstwie skarbu, przemysłu i handlu o uzyskanie nie tylko koncesji, ale również prawa wyłączności na założenie wzmiankowanych składów na wschodniem pograniczu. Jako miejscowości, w których miałyby powstać wspomniane składy, wchodzą w grę następujące miasta: Łuniniec, Równe, Lida, Pińsk, Stanisławów, Śniatyn, Tarnopol i Podwołoczyska, a dla celów etatowych Lwów, Warszawa, Oświęcim Kraków.

+ **Koszta utrzymania w Anglji zmniejszyły się.** Dnia 1 maja br. wynosiły 128 procent więcej od kosztów przedwojennych, a 1 czerwca br. tylko 119 procent.

+ **Wolny handel dewizami.** Rząd włoski zniósł centralę dewiz oraz wszelkie ograniczenia w handlu dewizami. Obecnie przywóz do Włoch może być płacony w lirach, mogą być też bez ograniczeń wywożone z Włoch przekazy i czeki w lirach oraz waluta włoska.

+ **Wskrzeszenie banków w Rosji.** Sowiecka „Ekonomiczeskaja „Żizń" donosi: Na posiedzeniu komisarjatu skarbowego omawiano reformy odnośnie do gospodarstwa i rozwoju handlu Rosji sowieckiej. Podkreślono potrzebę udzielenia osobom prywatnym prawa wolnego rozporządzania nieograniczonymi środkami pieniężnymi i zabezpieczenia ich przed konfiskatą. Względy na łatwość obiegu pieniężnego wymagają, aby rząd sowiecki udzielił osobom prywatnym prawa przechowywania środków pieniężnych w kasach komisarjatu skarbowego. Uważając za konieczne wskrzeszenie w Rosji systemu bankowego kolegium komisarjatu skarbowego jednogłośnie przyjęło tę propozycję.

+ **Produkcja cukru.** Produkcja cukru **buraczanego w Europie** wyniesie w bieżącej kampanji w Europie 73.70 miljonów cetn. co przedstawia w porównaniu z ubiegłą kampanją zwyżkę produkcji o 21.36 milj. cetn. Pierwsze miejsce w produkcji europejskiej zajmują Niemcy, drugie Czechosłowacja a ostatnie Rumunja. Dodawszy do produkcji europejskiej cukru buraczanego produkcję amerykańską (19.31 milj. cetn.) otrzyma się cyfrę 93.01 milj. cetn. produkcji cukru buraczanego.

Cukier trzcinowy wyniesie w produkcji światowej w bież kampanji 248.15 milj. cetn. — Razem więc ogólna produkcja światowa cukru buraczanego i trzcinowego 341.16 milj. cetn. wobec 304.06 cetn. w roku ubiegłym. Produkcja ta nie wystarczy jednak na pokrycie zapotrzebowania światowego i przewidywana jest dalsza zwyżka w kampanji przyszłej.

+ **Stan zasiewów w Austrji i na Węgrzech** przedstawia się bardzo korzystnie.

+ **Przewidywany urodzaj zbóż w r. b.** Międzynarodowy Instytut rolniczy podaje następujące dane o stanie zasiewów zbóż w kwietniu br. W Stanach Zjednoczonych zboża ozime wykazują stan o 90 proc. pomyślniejszy od przeciętnego z ostatniego dziesięciolecia. W początkach kwietnia stan zasiewów rokował również pomyślne nadzieje w Niemczech, Belgji, Francji, Hiszpanji, Wielko Brytanji, **Polsce** i Rumunji oraz w Afryce półn. Zasiewy przedstawiały się średnio we Włoszech i w Japonji, w niektórych miejscowościach Indji angielskich stan zasiewów pszenicy przedstawia się niepomyślnie z powodu braku deszczów. Co do zasiewów wiosennych, to przedstawiają się one pomyślnie w Belgji, Bułgarji, Francji, Wielko-Brytanji, Włoszech, Rumunji i Japonji. Natomiast są opóźnione w Hiszpanji, Irlandji i w Czecho-Słowacji.

Kursa giełdy warszawskiej.

Warszawa dnia 21. czerwca 1921.

Akcje.

	Transakcje	Żądano	Poszuk.
Bank Dys. Warsz. I—V em.	2200	2300	—·—
„ „ „ VI „	——	—·—	—·—
„ Handl. warsz. I—VIII „	1600	1625	——
„ „ „ IX „	1600	——	——
„ dla handlu i przem. w Warszawie I—V em.	1400	—·—	—·—
Bank dla handl. i przem. w Warszawie VI em.	—·—	—·—	—·—
Bank Handlowy w Łodzi	—	—	—·—
	Transak.:	żąd.:	poszuk.
Bank kred. w Warsz. I-V.	2800	00	—
„ „ „ V.	——	—	—
Bank handlowy	——	—·—	—·—
„ zachodni V em.	——	——	—·—
„ Kupiecki w Łodzi	—	—	—
„ Małop. w Krakowie II em.	—	—·—	—·—
„ Przem. warszawki I „	—	—·—	—·—
„ Tow. Spółdziel. I—III em.	00	—·—	—·—
„ „ „ IV „	—·—	—·—	—·—
Bank Zachodni I—II em.	——	——	——
Bank zachodni III „	—·—	——	——
„ „ IV „	——	——	——
„ Związk. Sp. Zarobk. w Poznaniu I—VII em.	—·—	—·—	—·—
Bank Związk. Sp. Zarobk. w Poznaniu VIII—IX em	—·—	—·—	—·—
Warsz Tow. fabryki cukru	11600	11300	——
„ „ kopalń węgla I-IV em.	1660	13 300	——
Lilpop. Rauch i Loewenstein I e.	3760	3625	3725
Rudzki i Spk.	22500	23000	00
Starachowice	8250	7990	8025
L. J. Borkowski I—VI em.	1680	1700	——
Bracia Jabłkowscy I—V „	1900	1950	——
Firlej z r. 1921	8500	8000	——
Warsz. Tow. handlu i żeglugi I—III em.	——	——	——
Warsz. T. hand. i żegl. IV em.	——	——	——
Żyrardów	37500	37750	00
Wielkie piece i fabr. ostr.	8400	8200	8275
Zawiercie	37600	36800	
Pol. Tow. handlowe	0	—	
Polska nafta I-III em.	1850	1900	——
Przemysł drzewny	1675	1775	——

KRONIKA SPORTOWA.

Dotychczasowe wyniki spotkań o mistrzostwo w piłce nożnej Klasy „B" Okręgu lwowsk. Wydział gier i dyscypliny zatwierdził następujące wyniki spotkań o mistrzostwo klasy „B".:

Pogoń II — Polonia 3:1; Ż. K. S. — Rewera 5:2; Pogoń II—Czarni II 2:1; Lechia—Ż. K. S. 3:1; Polonia—Rewera 5:0 (Walk-over); Czarni II—Revera 4:1; Polonia—Ż. K. S. 1:0; Polonja—Ż. K. S. 4:0; Ż. K. S.—Revera 5:0 (Walk-over); Pogoń II—Lechia 4:2; Revera—Pogoń III 0:1; Lechia—Czarni II 5:0 (Walk-over); Pogoń II—Polonia 4:2; Ż. K.—Czarni II 3:2; Lechia—Pogoń II 1:0; Lechia—Revera 4:1.

Wskutek tego przyznano punktów: Pogoni II 10, — Lechji 8, — Polonji 6 — Ż. K. S. 6, — Czarnym II 2, — Reverze 0.

NADESŁANE.

(Za rubrykę tę redakcja nie bierze odpowiedzialności).

Ofiary i pokwitowania.

Złożono w naszej Administracji:

Na powstanie na G. Śląsku: Urząd pocztowy R.nizów 500, Naczelnik urzędu poczt. w Kuszyłowicach 200, Urząd poczt. Przemyślany 439, Apolonja Majewska 250, Z loterji fantowej urządzonej przez dzieci u Nusi Kobryn 100, Józef Giorgi kier. urzędu poczt. w Bukoczku 100, II. rok A) sem. żeńskiego 27, X. X. 220, Komisja egzaminacyjna egzam. fizykackiego lekarzy weterynar. we Lwowie 500, J. Bohoczewska Marjampol 1.000, L. Grzezułko Jaśliska 100, Biuro weteryn. starostwa lwowskiego 1.000.

Na wdowy i sieroty po powstańcach G. Śląska: Szkoła 4-kl. w Siemianówce z przedstawienia urządzonego przez dziatwę szkolną z okazji wizytacji Ks. arcybiskupa Bilczewskiego 500, J. Ł. pozostałość z lekcji tańców 1.220.

Na ociemniałych Inwalidów polskich: Karpacka S-ka Drzewna 5.000.

Na Brata Alberta: Zamiast kwiatów na grób ś. p. Antoniego Marja Endersowa 100.

Na jeńców powracających z niewoli bolszewickiej: Zarząd szkoły w Kulparkowie I. i II. kl. 117·50, kl. III. i IV. 141 — racem 258·50.

OGŁOSZENIA.

APOLLO Od dzisiaj w elkie dzieło filmowe w 7-miu aktach według — sławnej powieści — Balzac'a **GALERNIK** ze znakomitym artystą Pawłem Wegenerem w głównej — roli —

ELLEN

Chrześcijański ZAKŁAD SZYCIA BIELIZNY, BLUZEK i t. p.
Kantor przyjęć we LWOWIE, ulica CHORĄŻCZYZNY l. 11 a.
Ceny możliwie niskie, bo nie obliczone na paskarski zysk.

„ROLA"

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

Lwów, ul. Kopernika 21.

na mocy upoważnienia Głównego Urzędu Ziemskiego podejmuje się parcelacji majątków ziemskich na najdogodniejszych warunkach oraz uzupełnia parcelacje już rozpoczęte.

Osadnikom ułatwia uzyskanie długoterminowego kredytu na dogodnych warunkach a mając w gronie swych członków jedno z największych w Polsce Towarzystw budowlanych przeprowadza budowę całych osiedli.

OBUWIE

LUKSUSOWE i TRWAŁE



5129

Najtaniej poleca

SKŁAD OBUWIA

Pasaż Hausmana 9.

Sprzedam willę w BRZUCHOWICACH pod Lwowem, 4 pokoje, 1 morg ogrodu, stajenka. Cena 2,000.000 Mp.

Oferty adresować do Administracji „Kurjera Lwowskiego" pod tytułem „BRZUCHOWICE". Odpowiedź nastąpi tylko poważnym reflektantom. 997

A.K **Najskuteczniejszy środek** przeciwko osłabieniu i wycieńczeniu organizmu, niemocy, małokrwistości (Anemji), brakowi apetytu, złemu trawieniu i t. p.

PIGUŁKI SIŁOTWÓRCZE

wyr. lab. farmacji **Ap. Kowalski,** w Warszawie ul. Miodowa 1.

Skutek wprost zdumiewający, ujawnia się już po zużyciu pierwszego flakonu. Żądać w aptekach i składach aptecznych. Hurtowna sprzedaż. — Przedstawicielstwo na Lwów i wschodnią Małopolskę f. „OZON". Hurtownia materjałów aptecznych, Lwów, Kołątaja 8., również hurtowo do nabycia: P. Mikolasch i Ska i Apt. Związ. Wytw. Handl. Farm. 356

Czas zamawiać węgiel

na zimę oraz do młocki i dla przemysłu w Biurze węglowem Jana Mikuszewskiego Lwów, ul. Kilińskiego l. 5111

OGŁOSZENIE KONKURSU.

Fundusz Zadwórza. Sokolstwo lwowskie postanowiło z kwoty uzyskanej z wycieczki do Zadwórza utworzyć fundusz na utrzymanie w bursach lwowskich tylu sieról po obrońcach Lwowa, na ile fundusz wystarczy. Fundusz ten będzie zasilany z corocznie urządzać się mających pielgrzymek i składanie pamiątkowego wieńca. Tegoroczny dochód w okrągłej kwocie 85.000 marek wystarczy na utrzymanie zupełne trzech sierót przez rok szkolny lub roboczy 1921 na 1922.

Sokół Macierz jako wykonawca Komitetu ogłasza zatem niniejszem konkurs i wzywa do zgłoszenia sierót, któreby mogły być przez rok utrzymywane. Zgłaszać się mogą sieroty, których żywiciele lub żywiciel zginęli w obronie Lwowa w latach 1916 do 1920, co musi być poświadczone przez kompetentną władzę, jak również ubóstwo petenta lub petentki przez Gminę i opiekuna ubogich. 5089

Podania pisemne przyjmuje kancelarja Sokoła-Macierzy codziennie od godz. 6 do 8 wieczór.

Konkurs zamyka się w dniu 10-go sierpnia 1921.

Syndykat Rolniczy

Lwów, plac Marjacki 10

przyjmuje zamówienia na

ZBOŻA DO SIEWU

żyto „Petkus" oryginalne
żyto „Petkus" I odsiew
żyto „Etoile" oryginalne
pszenicę szwedzką „Słońce"
pszenicę szwedz. „Cuirassier".

Ze względu na czas trwania transportu najrychlejsze zgłoszenie konieczne. 5107

Wszelkie oferty i transakcje, nawet poparte zadatkiem lub zapłacone na podstawie cen obecnych, nieobowiązujących nas z powodu trudności produkcji i dostawy aż do wystawienia przez nas ostatecznego obrachunku. 2342

Wysyłka towaru następuje wyłącznie na ryzyko zamawiającego, względnie odbiorcy.

Środki wybuchowe

wszelkiego rodzaju dla kopalń i kamieniołomów jakoto:

Dynamit, Dynamon i Proch, 4791

Lonty i Kapiszony

jakoteż wszelkiego rodzaju prochy myśliwskie dostarcza hurtownie i detalicznie

Tow. Tepege S. A.

w Krakowie, ul. Straszewskiego l. 27.

Książki handlowe amerykanki do kopiowania 3649
kwitarjusze, bloczki kasowe
poleca **„SARMACJA"** Lwów, Akademicka 8.

PIŁY do Gatrów i Cyrkularek
poleca
ANTONI HALSKI, Lwow, Sobieskiego 3.

4946

Redaktor odpowiedzialny: Tadeusz Strojński. Z Drukarni Polskiej pod zarządem Józefa Raczyńskiego we Lwowie ul. Chorążczyzny 31.